**Formacja kościelna - LIATOPAD**

**Konspekt spotkania WMM**

**POZIOM B I C**

**TEMAT SPOTKANIA : Kościół powołany do świętości**

**Cel:** Kościół jest powołany do świętości; ukazanie powołania do świętości wszystkich członków Kościoła, wskazanie, że żadna słabość i grzech nie może odwołać pragnienia Boga, jakim jest nasze zbawienie i uświęcenie

**Cele szczegółowe:**

* zapoznanie z terminem świętości KKK 823-829
* ukazanie Kościoła, który jest zjednoczony z Chrystusem, jego głową i uświęcony przez Niego
* uświadomienie młodzieży konieczności korzystania z sakramentów, życia w łasce uświęcającej, wskazanie środków uświęcenia
* formowanie postawy pokory wobec własnej słabości i nie gorszenia słabościami innych ale dążenia do odnowy własnej przyczyniając się do odnowy całego Kościoła, zwrócenie uwagi na potrzebę ekspiacji

*Modlitwa dziesiątkiem różańca, Akt ofiarowania się Najświętszej Dziewicy*

1. **Wprowadzenie**

Macie już pewną formację, macie doświadczenie życiowe..mniejsze czy większe, macie już pewne wyrobione zdania na różne tematy, ale… wszyscy, zarówno Wy jak i ja jesteśmy homo viator, osobami w drodze a na tej drodze nie raz się potknęliśmy i jeszcze potkniemy. Dlaczego? Czy macie doświadczenia takich upadków, czy byliście czegoś pewni i okazało się inaczej, czy zrobiliście coś co generalnie się udało ale osiągnięte było niewłaściwymi środkami, czy macie takie doświadczenie swojej słabości, która utrudnia realizację pragnień?

*Rozmowa z młodzieżą, wymiana doświadczeń, własne świadectwo*

Możemy więc wszyscy przyznać, że słabość, grzech, nasze przyzwyczajenia, brak jakiś zdolności, psychiczne, duchowe czy emocjonalne zranienia, zaburzenia naznaczają nas, ale nie przekreślają.

1. **Aktywizacja**

Możemy naszkicować taki obraz człowieka, w którym każdy z nas się odnajdzie. Zachęcam. Weźmy czystą kartkę i naszkicujmy kontur siebie. Kartka jest czysta, bo kiedy Bóg dał nam zaistnieć stworzył nas na swój obraz i podobieństwo. Nie rysujcie więc karykatury.

Proszę, przyjrzyjcie się swoim pragnieniom dobra, przypomnijcie sobie wszelkie dobre natchnienia, wszelkie dobre podjęte kroki, wszystko to, co w jakimś okresie Waszego życia miało w sobie pierwiastek Boga, jakiejś fascynacji Nim, np. przeżycie Pierwszej Komunii św., jakaś szczególna spowiedź, rekolekcje. Nawet jeśli dziś macie inne spojrzenie, ale wtedy to podnosiło Wasze serce.

Dajmy sobie 5 minut, pomódlcie się w duchu o światło i za każdym razem gdy coś odnajdziecie narysujcie w tym konturze serce. *Czas pracy*

Czy ktoś ma pragnienie się podzielić? *Rozmowa z młodzieżą, wymiana doświadczeń, własne świadectwo*

1. **Rozwinięcie tematu**

Skupiliśmy się na sobie, dajmy więc teraz czas by spojrzeć na Jezusa. Jako Młodzież Maryjna patrzmy oczami Maryi na Syna. Spróbujmy określić dziesięć Jego cnót ( chyba nie trzeba wyjaśniać)

Teraz spróbujmy znaleźć parę bardzo trudnych sytuacji w których Pan Jezus się znalazł.

W obliczu tych sytuacji jakie miał postawy?

*Po wymianie opartej na słowie Bożym*

Widzimy wyraźnie świętość Boga, nikt z nas nie jest w stanie NIC zarzucić naszemu Panu, tak samo (n.b.) Maryi.

A jednak świętość Pana Jezusa nas nie przytłacza, nie ma w tym pogardy, wyższości, jest wołanie byśmy byli święci, jak Bóg jest święty. To w nas rodzi się lęk, zakłopotanie i pytania… JAK TO ZROBIĆ? Dlaczego? Ponieważ dostrzegamy naszą słabość i dzięki Bogu nasz grzech, a to już działanie Boga w nas, działanie Ducha Świętego, który przyszedł przekonać nas o grzechu

Nasuwa się słowo z Ewangelii: Kto z was jest bez grzechu niech pierwszy rzuci kamieniem. Nikt nie jest bez grzechu, inaczej mielibyśmy tu jakąś zbiorową mogiłę… a właściwie tak na marginesie, dlaczego Jezus nie rzucił? Bóg nie zabija!

1. **Pogłębienie tematu**

Przechodzimy więc do głównego Tematu : Kościół jest powołany do świętości.

Pozwólcie, że patrząc na Kościół, spojrzymy bardzo konkretnie, mówiąc o Kościele Katolickim, bo w nim żyjemy i wyraziliśmy pragnienie umierania w Nim.

Macie przed sobą teksty z KKK mówiące o Kościele, który jest święty. Czasem patrząc na działania chrześcijan, także ludzi oddanych szczególnie Kościołowi, osoby Konsekrowane itd..wielu podważa fakt świętości Kościoła. Przeczytajmy co Katechizm mówi.

*Osobista lub wspólna lektura, jak woli grupa - ZAŁĄCZNIK NR 1*

Czy jest coś, co wydaje Wam się niezrozumiałe, czy coś odkryliście, czy czymś chcielibyście się podzielić. Jakie myśli Wam przychodzą, gdy słyszycie, że Kościół jest święty i powołany do świętości.

*Rozmowa z młodzieżą, wymiana doświadczeń, własne świadectwo*

Proszę, narysujcie na Waszych konturach doświadczenia swoich słabości, zranień grzechu, możecie zrobić jakieś kreski, mazy, plamy, co Wam się nasuwa, literki związane z doświadczeniem itp… ale głowę zostawcie w spokoju

*Praca indywidualna*

A teraz proszę Was, spójrzcie na te Wasze kontury jako na kontur Kościoła, w którym jest wiele pragnień, pięknych doświadczeń, dążeń, ale i ciemne, mroczne doświadczenia grzechu. Pamiętajcie, że nie jest to kontur Kościoła złożonego wyłącznie z konturów w habitach czy sutannach, ale z każdym, kto przez chrzest został włączony do kościoła. Teraz nad głową narysujcie aureolę.

Znajdzie fragment mówiący o głowie.

Głową Kościoła jest Chrystus, dlatego Kościół jest święty Jego świętością, a jak źródło tryska ku górze, tak i my dążymy do tego co w górze. Chrystus przyszedł na świat, żył i umarł aby nas zbawić, abyśmy mogli iść tam gdzie On. To jest Jego odwieczne i nieodwołalne pragnienie. Dlatego pozwólmy sobie na myśl, że mogę być święty i mój grzeszny brat i moja grzeszna siostra, i grzeszny kapłan dąży, może dążyć do świętości. W Świętym Kościele ma wszelkie ku temu sposobności. Jakie?

Czy możecie wymienić? *Wymiana*

Jest to Eucharystia, Sakramenty, spowiedź, Słowo Boże. Kościół przez grzech, poszukiwania, herezje, schizmy rozbił się. Bracia odłączeni, jak mówimy o chrześcijanach innego wyznania też mają środki do zbawiania, ale pełnia tych środków jest w Kościele Katolickim. Niektórzy zgorszeni postawami w kościele Katolickim, nie rozumiejąc jak pojmować tę świętość Kościoła, odchodzą i szukają czegoś poza, w innych wyznaniach chrześcijańskich lub poza w ogóle Kościołem, ale wszędzie napotkają grzech. Może co najwyżej zachłysną się jakimś bardziej emocjonalnym wzywaniem Ducha Świętego i innymi postawami, nie mówię że czasem nie powinniśmy brać przykładu. Ale uświęcenie jest w Jezusie i jesteśmy powołani, by dążyć do odnowy, do świętości. Moje uświęcenie, odnowa i nawrócenie jest częścią procesu odnowy Kościoła, bo jestem jego chorującą cząstką. Nie idę do kapłana do konfesjonału, bo on jest święty, ale dlatego, że przez tego kapłana działa święty Bóg i mocą świętego sakramentu mnie oczyszcza, tak samo Komunia święta. To jest tajemnica i akt naszej wiary, ale najczęstszy upadek, bo szatan nie chce naszego nawrócenia czyli świętości, dlatego wsysa bunt przeciw np. kapłanom, którzy też w czymś są słabi a odpuszczają grzechy. Bez pochylenia głowy przed tą tajemnicą my też zabrniemy w ślepy zaułek i nie wyjdziemy ze spotkania z pragnieniem świętości a z przymrużonym okiem wątpliwości.

1. **Zakończenie**

Podjęliśmy sam w sobie trudny temat, zapewne pojawią się niedosyty. Mówimy dziś o mocnym kryzysie Kościoła, wielu apostazjach, czyli publicznych odejściach. Niestety często są to celebry ci, którzy pociągają innych za sobą i dyktują innym, słabo myślącym własne myślenie. Bywają odejścia spowodowane potężnymi zranieniami, które są faktami i od tego nie możemy uciekać i potrzebna jest prawdziwa pokuta i ekspijacia Kościoła. Ale nie możemy się skupiać na tym co negatywne, ludzie za wiarę umierają, a to jest potężny znak wiary. Chciejmy więc mimo wszystko patrzyć okiem nadziei i dążyć do tego co w górze, gdzie przebywa Chrystus. I naśladujmy Maryję, która w całej pełni jest uświęcona choć i Ona ma kontury narysowane na białej kartce, bo nie jest Bogiem a człowiekiem. Amen

Podziękowanie za spotkanie, wymianę doświadczeń

**Modlitwa** jakąś piosenką o pragnieniu świętości

Załącznik nr 1

*KKK 867 Kościół jest "święty": jego twórcą jest najświętszy Bóg; Chrystus, Jego Oblubieniec, wydał się na ofiarę, aby go uświęcić; ożywia go Duch świętości. Chociaż obejmuje grzeszników, jest "nieskalany, choć złożony z grzeszników". Świętość Kościoła jaśnieje w świętych, a w Maryi już cały jest święty.*

KKK 823 "Kościół... uznawany jest przez wiarę za niezachwianie święty. Albowiem Chrystus, Syn Boży, który wraz z Ojcem i Duchem Świętym doznaje czci jako «sam jeden Święty», umiłował Kościół jako oblubienicę swoją, siebie samego zań wydając, aby go uświęcić; złączył go też ze sobą jako ciało swoje i hojnie obdarzył darem Ducha Świętego na chwałę Bożą" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 39). Kościół jest więc "świętym Ludem Bożym" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 12, a jego członkowie są nazywani "świętymi" (Por. Dz 9, 13; 1 Kor 6, 1;16,1).

KKK 824 Kościół zjednoczony z Chrystusem jest uświęcany przez Niego; przez Niego i w Nim staje się on również*uświęcający:* "Uświęcenie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga)). jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła" (Sobór Watykański II, konst. Sacrosanctum Concilium, 10). "To właśnie w Kościele złożona została pełnia środków zbawienia" (Sobór Watykański II, dekret Unitatis redintegratio, 3).

W nim "dzięki łasce Bożej osiągamy świętość" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 48).

KKK 825 "Kościół już na ziemi naznaczony jest prawdziwą, choć niedoskonałą jeszcze świętością" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 48). Członkowie Kościoła powinni dążyć do doskonałej świętości: "Wyposażeni w tyle i tak potężnych środków zbawienia, wszyscy wierni chrześcijanie jakiejkolwiek sytuacji życiowej oraz stanu powołani są przez Pana, każdy na właściwej sobie drodze, do świętości doskonałej, jak i sam Ojciec doskonały jest" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 11.

KKK 826*Miłość* jest duszą świętości, do której wszyscy są powołani, "kieruje wszystkimi środkami uświęcenia, formuje je i do celu prowadzi" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 42).

Zrozumiałam, że skoro Kościół jest ciałem złożonym z różnych członków, to nie brak mu najbardziej niezbędnego, najszlachetniejszego ze wszystkich. Zrozumiałam, że Kościół*posiada Serce i że to Serce* płonie Miłością. Zrozumiałam, że*jedynie Miłość* pobudza członki Kościoła do działania i gdyby przypadkiem zabrakło*Miłości,* Apostołowie przestaliby głosić Ewangelię, Męczennicy nie chcieliby przelewać swojej krwi)). Zrozumiałam, że Miłość zamyka w sobie wszystkie powołania, że Miłość jest wszystkim, obejmuje wszystkie czasy i wszystkie miejsca)). jednym słowem, jest wieczna! (Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, Rękopisy autobiograficzne, B 3v).

KKK 827 "A podczas gdy Chrystus, «święty, niewinny, niepokalany», nie znał grzechu, lecz przyszedł dla przebłagania jedynie za grzechy ludu, Kościół obejmujący w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 8; por. dekret Unitatis redintegratio, 3; 6). Wszyscy członkowie Kościoła, łącznie z pełniącymi w nim urzędy, muszą uznawać się za grzeszników (Por. 1 J 1, 8-10). We wszystkich kąkol grzechu jest jeszcze zmieszany z dobrym ziarnem ewangelicznym aż do końca wieków (Por. Mt 13, 24-30). Kościół gromadzi więc grzeszników objętych już zbawieniem Chrystusa, zawsze jednak znajdujących się w drodze do uświęcenia:

Kościół jest więc święty, chociaż w swoim łonie obejmuje grzeszników, albowiem cieszy się nie innym życiem, jak życiem łaski; jeśli jego członki karmią się nią, uświęcają się, jeśli zaś odwracają się od niej, obciążają się grzechami i winami, które stoją na przeszkodzie w rozszerzaniu się jego promiennej świętości. Dlatego Kościół cierpi i czyni pokutę za te grzechy, mając władzę uwalniania od nich swoich synów przez Krew Chrystusa i dar Ducha Świętego (Paweł VI, Wyznanie wiary Ludu Bożego, 19).

KKK 828*Kanonizując* niektórych wiernych, to znaczy ogłaszając w sposób uroczysty, że ci wierni praktykowali heroicznie cnoty i żyli w wierności łasce Bożej, Kościół uznaje moc Ducha świętości, który jest w nim, oraz umacnia nadzieję wiernych, dając im świętych jako wzory i orędowników (Por. Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 40; 48-51). "W ciągu całej historii Kościoła w okolicznościach najtrudniejszych święte i święci byli zawsze źródłem i początkiem odnowy" (Jan Paweł II, adhort. apost. Christifideles laici, 16). Istotnie, "świętość Kościoła jest tajemniczym źródłem i nieomylną miarą jego apostolskiego zaangażowania oraz misyjnego zapału" (Jan Paweł II, adhort. apost. Christifideles laici, 17).

KKK 829 "Podczas gdy Kościół w osobie Najświętszej Maryi Panny już osiąga doskonałość, dzięki której istnieje nieskalany i bez zmazy, chrześcijanie ciągle jeszcze starają się usilnie o to, aby przezwyciężając grzech wzrastać w świętości; dlatego wznoszą swoje oczy ku Maryi" (Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 65). W Niej Kościół jest już cały święty.

KKK 749 Artykuł o Kościele zależy także całkowicie od artykułu o Duchu Świętym, który go poprzedza. "W pierwszym więc Duch Święty ukazuje się jako absolutne źródło wszelkiej świętości; w drugim Boski Duch ukazuje się jako bijące źródło świętości Kościoła" (Katechizm Rzymski, 1,10, 1). Według określenia Ojców Kościoła, Kościół jest miejscem, "gdzie zakwita Duch"